

SPOSOBY OKREŚLANIA RUCHU ŁODZI W SOCJOLEKCIE ŻEGLARSKIM

Pojęcie socjolektu żeglarskiego, rozumianego w sensie odmiany środowiskowej języka żeglarzy, występuje w literaturze językoznawczej przede wszystkim w funkcji przykładu¹. Wymieniane jest obok socjolektu marynarskiego, lekarskiego czy żołnierskiego, czyli odmian polszczyzny o długiej tradycji i znacznej dozie pierwiastka zawodowego (profesjolekty), których użytkownicy darzeni są społecznym szacunkiem². O ile jednak język marynarzy czy żołnierzy został przez lingwistów wnikliwie przebadany³, o tyle socjolekt żeglarski pozostaje na marginesie ich naukowych zainteresowań bądź włączany bywa w zakres szerszych pojęć, takich jak *słownictwo sportowe* czy *język morskiej*

¹ S. Grabias, *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 237; tegoż, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1994, s. 126. Por. publikacje J. Ożdżyńskiego, który słownictwo żeglarskie włącza – z jednej strony – w zakres słownictwa sportowego (tegoż, *Polskie współczesne słownictwo sportowe*, Wrocław 1970), z drugiej zaś klasyfikuje żeglarzy (wraz z marynarzami i flisakami) jako członków morskiej wspólnoty kulturowej (tegoż, *Morska wspólnota kulturowa w świetle faktów językowych. Morfologia zapożyczeń w polskim słownictwie flisackim i żeglarskim*, Kraków 1989). Należy tu też wspomnieć o publikacjach leksykograficznych, które stanowić mogą inspirację, dostarczyć materiału porównawczego czy rozwiązać wątpliwości związane ze znaczeniem wyrazów podczas badania specyfiki socjolektu (zob. np. P. Ratajczak, W. Lotko, *Słownik żeglarsko-morski: angielsko-polski, polsko-angielski*, Zielona Góra 1996; W. Petryński, *Słownik żeglarski angielsko-polski*, Warszawa 1996; B. Ślaski, *Słownik rybacko-żeglarski i skutniczy*, Poznań 1930).

² E. Łuczyński, *Czy polska terminologia żeglarska ma charakter międzynarodowy?*, „Poradnik Językowy” 1989, nr 7, s. 469; S. Grabias, *Środowiskowe i zawodowe...*, s. 237.

³ Zob. np. E. Kołodziejek, *O gwarze marynarzy i subkulturze marynarskiej*, „Socjolingwistyka” 1990, nr 9; tejże, *Gwara marynarska – język środowiska czy język subkultury?*, [w:] *Język a Kultura*, t. 10: *Język subkultur*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994; tejże, *Gwara środowiskowa marynarzy na tle subkultury marynarskiej*, Szczecin 1994; S. Kania, *Polska gwara żołnierska lat 1914–1939*, Zielona Góra 1978.

*wspólnoty kulturowej*⁴. Temat ten to właściwie *terra incognita* polskiego językoznawstwa, w stosunku do której – co warto podkreślić – formułowane są jasne i pewne sądy, pozwalające na klarowną klasyfikację i porównywanie z innymi socjolektami. Trafność tych opinii i przyporządkowań – opartych, jak się wydaje, przede wszystkim na intuicji badaczy języka – może być naleyżcie oceniona dopiero wskutek wnikliwej analizy tej odmiany polszczyzny.

Niniejszy artykuł dotyczy zaledwie jednego aspektu socjolektu żeglarskiego. Bazując na koncepcji językowego obrazu świata⁵ oraz teorii metafory w ujęciu kognitywnym⁶, zamierzam rozpatrzyć różne sposoby określania ruchu łodzi przez żeglarzy. Poprzez analizę materiału leksykalnego pochodzącego z polskich czasopism żeglarskich („Żagle” i „Jachting” – pierwsze dwa kwartały 2012 roku), postaram się odpowiedzieć na pytania:

1. Jak określany jest ruch łodzi w socjolekcie żeglarskim?
2. W jaki sposób – za pośrednictwem języka – żeglarze ustosunkowują się do zagadnienia ruchu łodzi oraz żeglugi w ogóle? Jaka jest perspektywa poznawcza społeczności żeglarzy utrwalona w języku? Jaki językowy obraz świata reprezentuje socjolekt żeglarski?

Pojęcie językowego obrazu świata będzie w tym artykule rozumiane zgodnie z definicją zaproponowaną przez Ryszarda Tokarskiego. Według tego badacza, językowy obraz świata to: „zbiór prawidłowości zawartych w kategoriach związków gramatycznych (fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych) oraz w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata, panujących w nim hierarchii i akceptowanych przez społeczność językową wartości”⁷. W świetle teorii językowego obrazu świata język byłby postrzegany jako odzwierciedlenie sposobu postrzegania rzeczywistości. W słowach i związkach

⁴ Zob. np. S. Grabias, *Środowiskowe i zawodowe...*, s. 237; J. Ożdżyński, *Polskie współczesne...*; tegoż, *Morska wspólnota kulturowa...*

⁵ Zob. m.in. R. Tokarski, *Językowy obraz świata a niektóre założenia kognitywizmu*, „Etnolingwistyka” 1997/1998, nr 9–10; tegoż, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001; R. Grzegorzczak, *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990; J. Anusiewicz, A. Dąbrowska, M. Fleischer, *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, [w:] *Język a kultura*, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław 2000; W. Chlebda, *Płaszczyzny oglądu językowego obrazu świata w opisie semantycznym języka*, [w:] *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich I*, red. S. Gajda, Opole 2000; J. Bartmiński, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1999.

⁶ G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 2010.

⁷ R. Tokarski, *Językowy obraz świata a niektóre założenia...*, s. 10.

między nimi kryje się interpretacja zdarzeń i zjawisk, ocena faktów i świadectwo ich kategoryzacji dokonywanej przez człowieka za pośrednictwem języka. Aby dotrzeć do tych informacji, badacze językowego obrazu świata analizują m.in. struktury gramatyczne, derywaty słowotwórcze, a także leksykę ze szczególnym naciskiem na frazeologię i wartość konotacyjną wyrazów. Narzędziem pomocniczym w badaniu językowego obrazu świata może być ponadto kognitywna koncepcja metafory, zaproponowana przez George'a Lakoffa i Marka Johnsona. Według tych badaczy, metafora jest istotnym elementem codziennego (potocznego) języka, umożliwiającym formułowanie wypowiedzi o otaczającej rzeczywistości⁸. Zakodowane są w niej informacje o użytkownikach języka, o ich perspektywie poznawczej związanej z postrzeganiem i kategoryzowaniem zjawisk. Na podstawie analizy metafor konwencjonalnych, z których użycia często nie zdajemy sobie sprawy, możemy wiele powiedzieć o umysłowości, emocjonalności, systemie wartości i wyobraźni zarówno konkretnej osoby (użytkownika języka), jak i grupy społecznej reprezentującej daną kulturę.

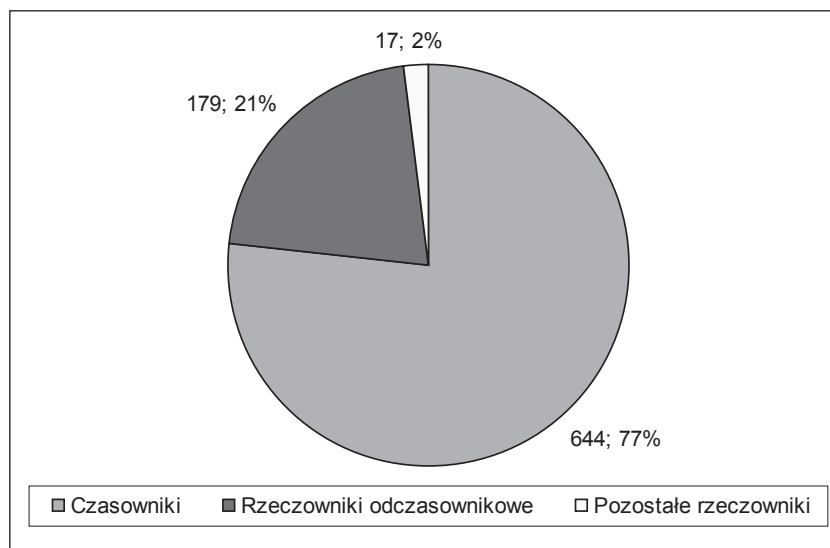
Uwaga ta dotyczy m.in. społeczności żeglarzy. W odróżnieniu od marynarzy nie jest to grupa zawodowa. Nie wyznaczają przynależności do niej żadne ramy instytucjonalne. Również uprawianie żeglarstwa jako dyscypliny sportu nie może być tu kryterium klasyfikacji, bo oprócz osób uprawiających żeglarstwo sportowe (uczestników regat), są również ci, którzy żeglują dla czystej przyjemności (uprawiają jachting w celach rekreacyjnych). Społeczność żeglarska jest zatem wewnętrznie zróżnicowana, cechuje ją jednak poczucie wspólnoty umotywowane emocjonalnie. Emocje wzbudza oczywiście jacht – element jednoczący wszystkich żeglarzy, niezależnie od posiadanego stopnia żeglarskiego czy stażu pływania.

Mając na uwadze fakt, że społeczność żeglarzy nie jest grupą zawodową, można zaryzykować stwierdzenie, że – wbrew obiegowym opiniom – socjolekt żeglarski to nie do końca profesjolekt, cechujący się przede wszystkim ścisłą, specjalistyczną terminologią. Owszem, zawodowość jest tu bardzo ważną (jeśli nie najważniejszą) kategorią socjolektalną, jednak oprócz niej istotna jest także kategoria ekspresywności⁹. Kategoria ta, jak zauważa Stanisław Grabias, dominuje przede wszystkim w tych socjolektach, których użytkowników cechuje emocjonalny stosunek do przedmiotu komunikatu. Charakterystyczne

⁸ G. Lakoff, M. Johnson, *op. cit.*, s. 251: „kategorie naszego powszedniego myślenia są w większości metaforyczne, a rozumowanie opiera się na metaforycznych implikacjach i wnioskach”.

⁹ S. Grabias, *Środowiskowe i zawodowe...*

dla takich socjolektów jest silne nacechowanie emocjonalne wypowiedzi oraz rozbudowana synonimika¹⁰ (mnożenie metaforycznych wyrażen określających podobne lub tożsame zjawiska). Taką samą prawidłowość zauważyć można w przypadku sposobów nazywania ruchu łodzi w socjolekcie żeglarskim.



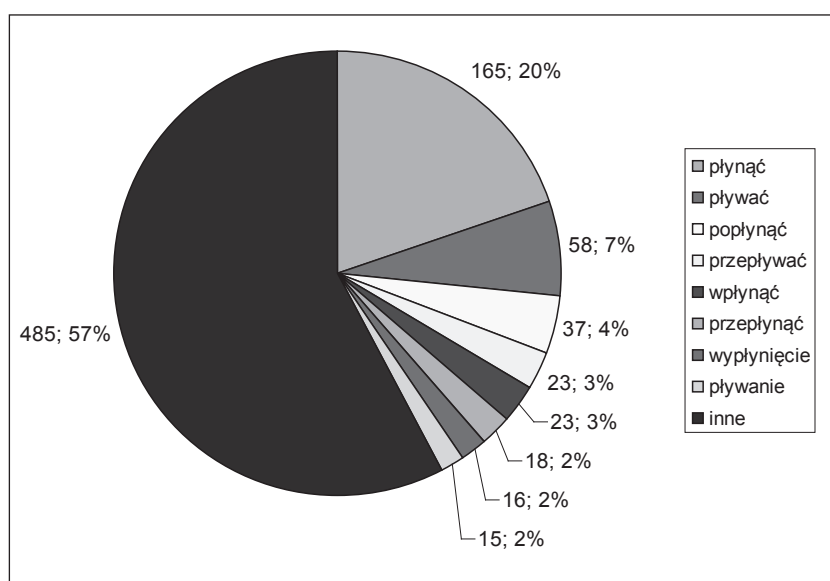
Wykres 1. Materiał badawczy – udział procentowy poszczególnych części mowy

Analiza czasopism żeglarskich pozwoliła na wyekscerpowanie 840 leksemów i wyrażen stosowanych na określenie ruchu jachtu. Spośród nich zdecydowaną większość (644; 77%) stanowią czasowniki. 21% (179) stanowią rzeczowniki odczasownikowe (np. *pływanie*, *przejście*, *przepłynięcie*), zaś ok. 2% (17) – pozostałe rzeczowniki (np. *przelot*, *jazda*). W kontekście przedmiotu badań statystyka ta nie dziwi – ruch jachtu lub żeglującej na nim załogi najczęściej określa się poprzez użycie wyrażen odpowiadających na pytania czasownika (*co robi?* – łódź/załoga; *w jakim znajduje się stanie?* – łódź/załoga).

Czasownikiem najczęściej stosowanym na określenie ruchu łodzi jest leksem *płynąć* (165; 19,6%). W badanych tekstach często występują formy należące do tej samej rodziny wyrazów, np. *pływać* (58; 6,9%), *popłynąć* (37; 4,4%), *przepływać* (23; 2,7%), *wpłynąć* (23; 2,7%), *przepłynąć* (18; 2,1%), *wypłynięcie* (16; 1,9%), *pływanie* (15; 1,8%). W sumie formy wyrazowe należące

¹⁰ Tamże, s. 240, s. 246–250.

do tej rodziny wyrazów stanowią zdecydowaną większość zgromadzonego materiału badawczego (510; 60,7%). Często jest również użycie wyrazu *żeglować* (51; 6%) oraz wyrazów pochodnych (*pożeglować*, *żeglowanie*, *przeżeglować*). Wszystkie te formy wyrazowe stosowane są na określenie ruchu łodzi żaglowej nie tylko w socjolekcie żeglarskim, ale w języku potocznym w ogóle. O powszechności ich użycia decyduje semantyka – zarówno wyrazy *płynąć* ‘poruszać się w wodzie’, jak i *żeglować* ‘poruszać się przy pomocy żagli’ stosowane są w tym przypadku w znaczeniu dosłownym.



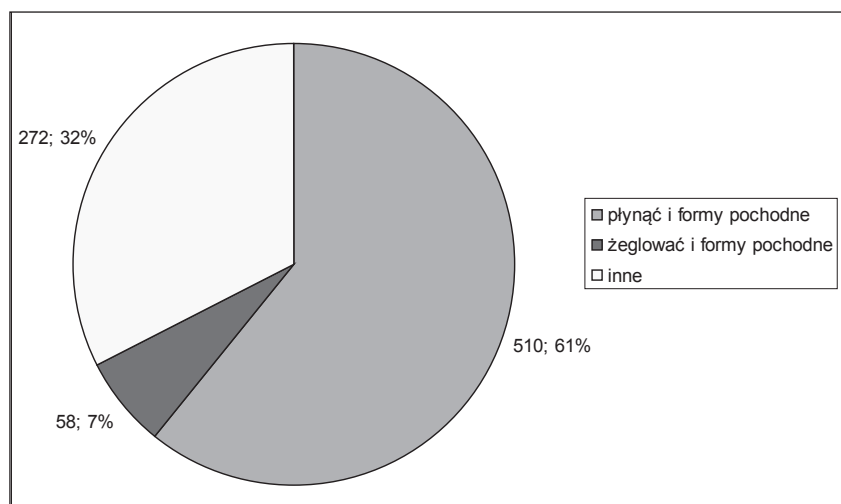
Wykres 2. Płynąć i niektóre formy pochodne – udział procentowy w ogólnej liczbie przebadanych leksemów

Znacznie bardziej interesujące z lingwistycznego punktu widzenia wydaje się użycie określeń metaforycznych. Na podstawie zgromadzonego materiału można stwierdzić, że w oczach żeglarza jacht nie tylko *plywa* i *żegluje*, ale również *chodzi*, *lata*, *jeździ*, *skacze* i *tańczy*; por.:

- „Jacht *szedł* w miarę stabilnie (...)” (Jo6, s. 14¹¹).
- „Przy sile wiatru 3–4 B rozpoczyna się fajna *jazda*” (Żo6, s. 56).

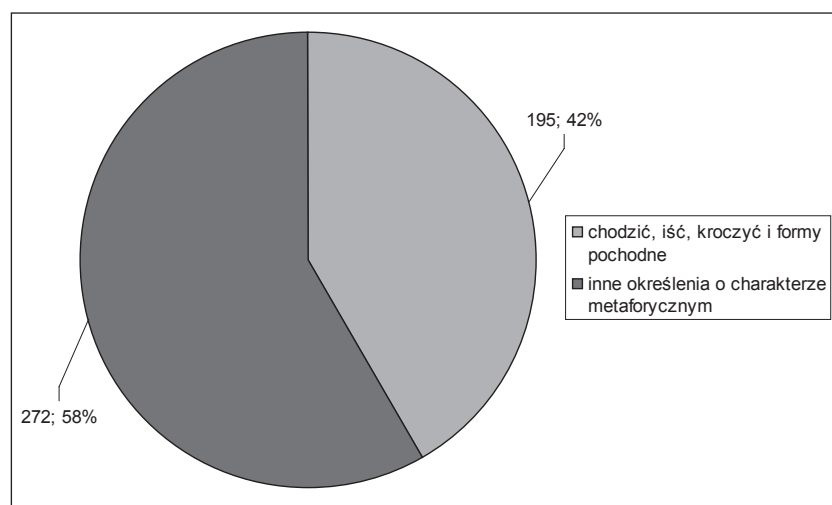
¹¹ Źródła zacytowane w artykule fragmentów przeanalizowanych tekstów prasowych oznaczone są w sposób następujący: skrót tytułu czasopisma, nr czasopisma, strona, np. J01, s. 15 („Jachting” 2012, nr 1, s. 15), Ż05, s. 22 („Żagle” 2012, nr 5, s. 22).

- „Statek *odchodzi* 6 mil od portu (...)” (JO2, s. 27).
- „Przez kanał (...) *przechodzą* twistery, sasanki, sportiny (...)” (ŻO4, s. 45).
- „Jachty zazwyczaj *przechodzą* kanał grupami (...)” (JO3, s. 42).
- „(...) sztormowy wiatr w plecy dał nam kolejny szybki *skok* wzdłuż wybrzeża (...)” (ŻO1, s. 73).
- „Plan przewidywał zwodowanie łódki przed głównym *przelotem* (...)” (ŻO1, s. 70).
- „(...) jacht *tańczy* przy kei tak bardzo, że trudno wnieść bezpiecznie zaprowiantowanie na pokład” (ŻO6, s. 71).



Wykres 3. Płynąć, żeglować i formy pochodne – udział procentowy w ogólnej liczbie przebadanych leksemów

W socjolekcie żeglarskim ruch jachtu bardzo często kojarzony jest z czynnością chodzenia/kroczenia. Spośród 840 zebranych określeń aż 195 (23,2%) należy do rodzin wyrazów zawierających formy *chodzić*, *iść* czy *kroczyć*. Codziennym zjawiskiem są *przejścia* (27) przez kanały, *wejścia* (27) do portów i *wyjścia* (15) z zatok. Podróżując żaglówką, można niekiedy *podejść* (7) do brzegu, *dojść* (2) do Mikołajek, a nawet *przekroczyć* (3) równik. Niekiedy wykonuje się *przelot* (6) nad Atlantykiem, *przeskok* (3) przez Morze Północne. Przy silnym wietrze łódź *ślizga się* (1) i *tańczy* (2) na wodzie, zaś przy flaucie konieczna staje się *jazda* (4) na silniku.



Wykres 4. Udział procentowy wyrazów określających czynność chodzenia w ogólnej liczbie przebadanych leksemów o charakterze metaforycznym

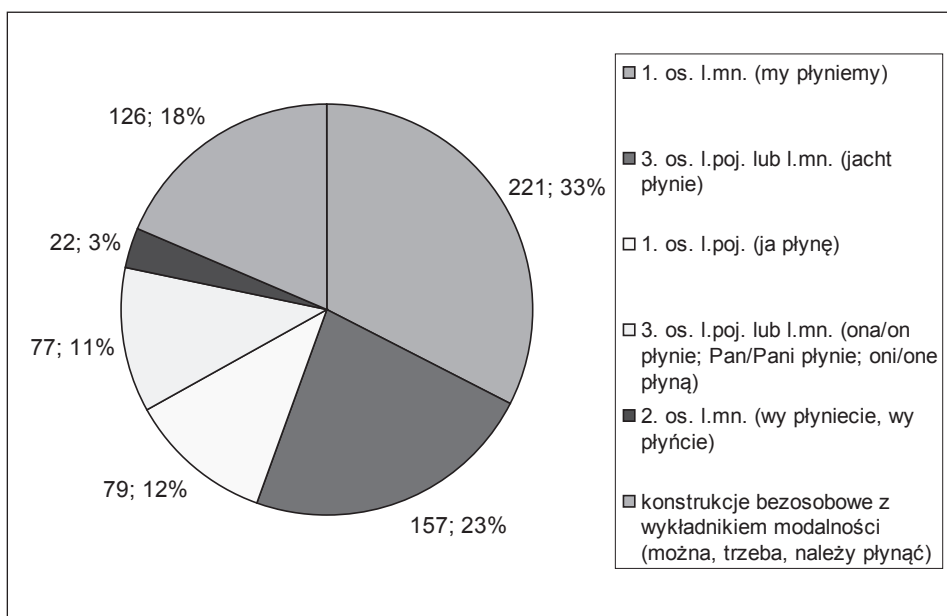
Już to krótkie zestawienie pozwala na sformułowanie pewnych wniosków. Ruch łodzi w socjolekcie żeglarskim często określany jest przy pomocy wyrażen metaforycznych o charakterze animizacji lub personifikacji. Żeglarz w pewnym sensie postrzega jacht jako istotę żywą, niekiedy nawet nadając mu cechy ludzkie. Wydaje się, iż dzieje się tak dlatego, że człowiek, będąc „miarą wszechrzeczy”, postrzega świat w kategoriach „człowieczeństwa” oraz ma naturalną skłonność do przypisywania przedmiotom i zjawiskom cech ludzkich¹². Z drugiej strony warto zaznaczyć, że „człowieczeństwo” przypisywane jest wyłącznie temu, co pozytywne (cechy negatywne łączone są zazwyczaj z określeniami zwierząt i przedmiotów; por. „nieczuły jak głaz”, „podła świnia” itp.). „Uczłowieczenie” łodzi poprzez język wskazuje na fakt, iż dla żeglarsza stanowi ona wartość samą w sobie.

Co więcej, silne, pozytywne emocje wywoływane przez łódź i żeglugę znajdują wyraz w takich zabiegach językowych, które wskazują na identyfikację żeglarza i jachtu. Świadczy o tym wymienne stosowanie form fleksyjnych czasownika (osoba i liczba); por.:

- „*Jacht (...) żegluguje stabilnie i bezpiecznie*” (Jo6, s. 84).
- „*Na Huraganie (...) żeglują (...) członkowie gdańskich drużyn*” (Jo6, s. 88).

¹² Zob. np. R. Tokarski, *Czy człowiek jest istotą dobrą? Wartościowanie w metaforach językowych*, [w:] *Studia o tropach II*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 76.

- „*Andrzej Plewik od lat żegluguje głównie po Pacyfiku (...)*” (Ż05, s. 8).
- „*Ostatni raz żeglowałem Westem w 1971 roku (...)*” (J05, s. 63).
- „*(...) oddzielona jest (...) cieśniną, w której należy żeglować bardzo uważnie*” (J06, s. 26).



Wykres 5. Określanie ruchu – forma gramatyczna a podmiot czynności

W zależności od użytej formy gramatycznej dany wyraz może funkcjonować zarówno jako określenie ruchu jachtu, jak i jego użytkownika/użytkowników. Te same czynności (*żeglowanie, chodzenie, pływanie, przelot* itd.) wykonuje łódź i człowiek nią płynący. Ujmując tę kwestię statystycznie: na 682 przeanalizowane formy wyrazowe, w stosunku do których da się określić wykonawcę czynności, 221 (32,4%) to formy czasownika w 1. os. l. mn. (*my płyniemy*), 157 (23%) – formy w 3. os. l. poj. lub l. mn. odnoszące się do jachtu lub jachtów (*jacht płynie*), 79 (11,6%) – formy czasownika w 1. os. l. poj. (*ja płynę*), 74 (11,6%) – formy w 3. os. l. poj. lub l. mn. odnoszące się do osoby żeglarza (*ona, on płynie; oni, one płyną*), 22 (3,2%) – formy w 2 os. l. mn. (*wy płyniecie, wy płyniecie*). Można ponadto wyróżnić liczną grupę (126; 28,5%) form o charakterze konstrukcji bezosobowych, zawierających wykładnik modalności (*można, trzeba, należy płynąć*). Mimo iż wykonawca czynności nie jest tu bezpośrednio wyrażony, oczywiste jest, że tak sformułowane wyrażenia odnoszą się do człowieka.

Pod względem gramatycznym rozróżnienie między ruchem łodzi a ruchem żeglarza praktycznie nie istnieje. Te same czynności, które wykonuje człowiek, może wykonywać również jacht i odwrotnie – ruch łodzi jest ruchem człowieka. Następuje tu swoiste utożsamienie żeglarza i łodzi. Interesujące, że nie tylko łódź zostaje „uczłowieczona” (*łódź idzie ostro*), ale i człowiek bywa „ułodziowiony” (*my płyniemy, ja idę ostro pod wiatr, oni wchodzą do portu*).

Takie zabiegi językowe, zapewne nieuświadamiane przez użytkowników socjolektu żeglarskiego, wskazują na podmiotowe traktowanie jachtu przez żeglarzy. Łódź jest nie tylko postrzegana pozytywnie – jako źródło rozrywki czy relaksu; niekiedy bywa wręcz traktowana jako członek załogi lub utożsamiana z całą załogą. Tym samym analiza tej odmiany języka pozwala dostrzec bliski związek żeglarza z jachtem. W mapie mentalnej użytkownika socjolektu żeglarskiego łódź zostaje uczłowieczona – świadczy o tym użycie określeń metaforycznych o charakterze personifikacji (*łódź chodzi, tańczy*) oraz ukształtowanie gramatyczne (składniowe i fleksyjne) wypowiedzi – jacht przestaje być tutaj jedynie narzędziem ruchu, a staje się podmiotem tej czynności (por. *jacht żegluje i załoga żegluje na jachcie*). Analiza form gramatycznych stosowanych przez użytkowników socjolektu żeglarskiego pozwala również zaryzykować stwierdzenie, że do pewnego stopnia żeglarz utożsamia się z łodzią [dowodzą tego również określenia spoza zagadnienia ruchu łodzi, np. „(...) *wiążemy się do boi* ustawionych przy każdym stanowisku” – Żo4, s. 20].

Bazując na analizie zebranego materiału leksykalnego, warto również zaznaczyć, że socjolekt żeglarski charakteryzuje się użyciem znacznie większej liczby leksemów określających ruch łodzi niż polszczyzna ogólna. Rozbudowana synonimika jest jedną z cech właściwych tym socjolektom, w przypadku których dominuje kategoria ekspresywności. Stanisław Grabias zauważa, iż „(...) bogactwo synonimów, przyjmujących często postać wyrazów znaczeniowo tożsamy, dających się w tekście bez zmiany sensu wymienić (a więc tautonimów), oznacza, że mało istotna jest precyzja znaczeniowa, istotna jest ekspresja i emocjonalne wartościowanie”¹³. Duża liczba synonimów o charakterze metaforycznym, animizacja i personifikacja jachtu czy językowe zrównanie żeglarza i łodzi to zabiegi świadczące o znacznym nacechowaniu emocjonalnym socjolektu żeglarskiego. Trzeba jednak zaznaczyć, że w przypadku tej odmiany środowiskowej polszczyzny równie ważna jest kategoria zawodowości. Dominuje ona szczególnie w nazewnictwie części łodzi. O ile jednak zawodowa ścisłość to cecha języka żeglarzy łatwo dostrzegalna, o tyle

¹³ S. Grabias, *Środowiskowe i zawodowe...*, s. 246.

ekspresywność – zauważalna m.in. w sposobach określania ruchu łodzi – jest przez badaczy języka pomijana¹⁴. Ponieważ zaś wydaje się ona kategorią socjolektalną istotną w przypadku tej odmiany polszczyzny, wskazane jest rozpatrzenie socjolektu żeglarskiego pod tym kątem. Już niniejszy artykuł – mimo iż dotyczy jedynie jednego aspektu badanego socjolektu – świadczy o tym, że analiza języka żeglarzy, prowadzona z uwzględnieniem jego ekspresywności i metaforyzacji, pozwala na wysnucie interesujących wniosków (zarówno natury językoznawczej, jak i antropologiczno-kulturowej), dotyczących specyfiki środowiska żeglarzy, ich perspektywy poznawczej, kategoryzacji i wartościowania rzeczywistości.

Bibliografia

- Anusiewicz J., Dąbrowska A., Fleischer M., *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, [w:] *Język a kultura*, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław 2000.
- Bartmiński J., *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1999.
- Chlebda W., *Plaszczyzny oglądu językowego obrazu świata w opisie semantycznym języka*, [w:] *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*, t. I, red. S. Gajda, Opole 2000.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1997.
- Grabias S., *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
- Grzegorzczak R., *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990.
- Kania S., *Polska gwara żołnierska lat 1914–1939*, Zielona Góra 1978.
- Kołodziejek E., *Gwara marynarska – język środowiska czy język subkultury?*, [w:] *Język a Kultura*, t. 10: *Język subkultur*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994.
- Kołodziejek E., *Gwara środowiskowa marynarzy na tle subkultury marynarskiej*, Szczecin 1994.
- Kołodziejek E., *O gwarze marynarzy i subkulturze marynarskiej*, „Socjolingwistyka” 1990, nr 9.

¹⁴ Rozpatrując kwestię zróżnicowania funkcjonalno-stylowego wypowiedzi w środowisku sportowym, J. Ożdżyński pisze: „Modyfikując na użytek środowiskowy diagramowy schemat funkcjonalnego zróżnicowania języka etnicznego, zaproponowany przez A. Furdalą, wyróżnić można dwa zasadnicze typy wypowiedzi: wyspecjalizowany, w którym dominuje funkcja poznawcza, ściślej: funkcja terminologiczna, i niewyspecjalizowany, realizujący bądź funkcję samorządnego oznaczania (upowszechniającą), bądź funkcję ekspresywną (emocjonalno-wolicjonalną)” (J. Ożdżyński, *Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 21). Takie samo funkcjonalne zróżnicowanie dostrzec można w socjolekcie żeglarskim. Tu również występują wypowiedzi „wyspecjalizowane” i „niewyspecjalizowane”, a także takie, w których obie wskazane przez Ożdżyńskiego funkcje współwystępują.

- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 2010.
- Łuczyński E., *Czy polska terminologia żeglarska ma charakter międzynarodowy?*, „Poradnik Językowy” 1989, nr 7.
- Ożdżyński J., *Polskie współczesne słownictwo sportowe*, Wrocław 1970.
- Ożdżyński J., *Morska wspólnota kulturowa w świetle faktów językowych. Morfologia zapożyczeń w polskim słownictwie flisackim i żeglarskim*, Kraków 1989.
- Ożdżyński J., *Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym*, Wrocław 1979.
- Petryński W., *Słownik żeglarski angielsko-polski*, Warszawa 1996.
- Ratajczak P., Lotko W., *Słownik żeglarsko-morski: angielsko-polski, polsko-angielski*, Zielona Góra 1996.
- Ślaski B., *Słownik rybacko-żeglarski i skutniczy*, Poznań 1930.
- Tokarski R., *Czy człowiek jest istotą dobrą? Wartościowanie w metaforach językowych*, [w:] *Studia o tropach II*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
- Tokarski R., *Językowy obraz świata a niektóre założenia kognitywizmu*, „Etnolingwistyka” 1997/1998, nr 9–10.
- Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.

Abstract

Means of specifying yacht movement in the sailing sociolect

The article pertains to the vast variety of means for perceiving and naming yacht movement by sailors. Basing on the analysis of lexical data drawn from sailing periodicals (Żagle, Jachting, published in 2012) the author brings closer the phenomena of identifying the sailor with the yacht and personifying it, which is reflected in the language. Qualitative and quantitative analyses (statistical data) of the collected lexical material serve as a methodological basis for this reflection, whereas the concept of linguistic picture of the world and the metaphor theory of G. Lakoff and M. Johnson serve as the theoretical basis. Acquisition of such a research perspective allows the author not only to present terms for yacht movement, but also to determine the ways of perceiving sailing by the users of the sailing sociolect. The content presented within this article constitutes a part of an extensive study dedicated to linguistic reconstruction of an individual mental map structured by sailors' language.